Wilno w poezji i obiektywie

Troki, Litwa, fot. Tadeusz Szostak.

Aleksander Lewicki *(Wilno)*

Stworzony z gliny,

Dusza od Boga

A ciało z Ziemi Matki…

I zostało w pamięci

Moich kości i krwi…

Razem z wiosną ożywam

W trawie, kwiatach,

Kwitnących sadach…

Moje ręce obejmując

Gałązkę jabłoni

Stają się gałęziami

Kwitnących kwiatów…

Padam w pachnące trawy

i już w ich korzeniach…

Ziemia Matka tuli

Swego kochanego syna

i upomina, że jestem

Jej własnością,

A Ona – własnością Boga…

***

Tadeusz Szostak *(Austin, Teksas)*

Wilno

Wilno

Aleksander Lewicki *(Wilno)*

Uniósł mnie duch

W swoje zaświaty…

Gdzie ludzi nie ma,

Wierzby nie rosną,

Rzeki nie płyną,

Kwiaty nie kwitną…

Zniknęło moje ”ja”

Stałem się nędznym kurzem…

Wszystko wirowało

Wciągało do siebie

Z dzikim rykiem

I zgrozą…

Droga do otchłani

Zło tryumfowało…

Tylko jedno westchnienie,

Jedna myśl…do Boga…

Radość nie do opisania!

Dalekie Światło wołało

Mnie nędznego, zagubionego…

Czule otuliło Miłością!

Rozkochało w Sobie

Ożyłem i byłem…

Nie ma takiej Miłości na ziemi,

Tylko Bóg umie tak Kochać!

Dusza poznała Swego Ojca

I nie chciała niczego innego

***

Tadeusz Szostak *(Austin, Teksas)*

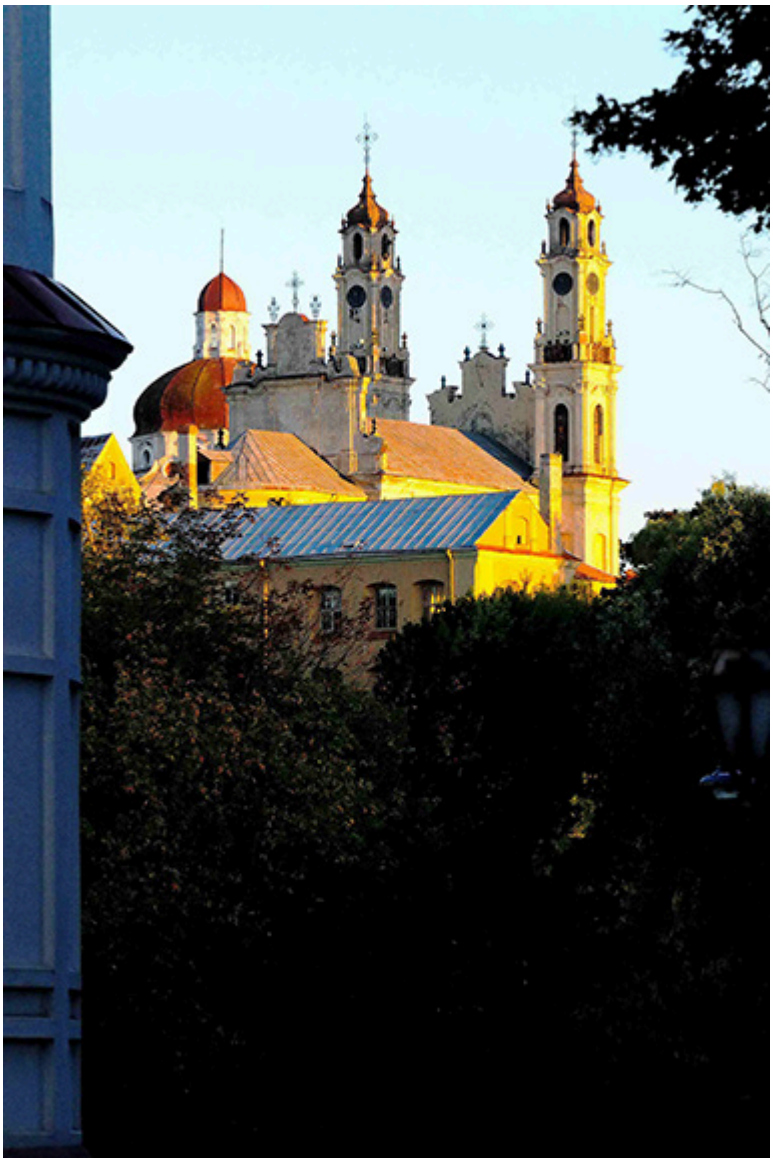

Wilno

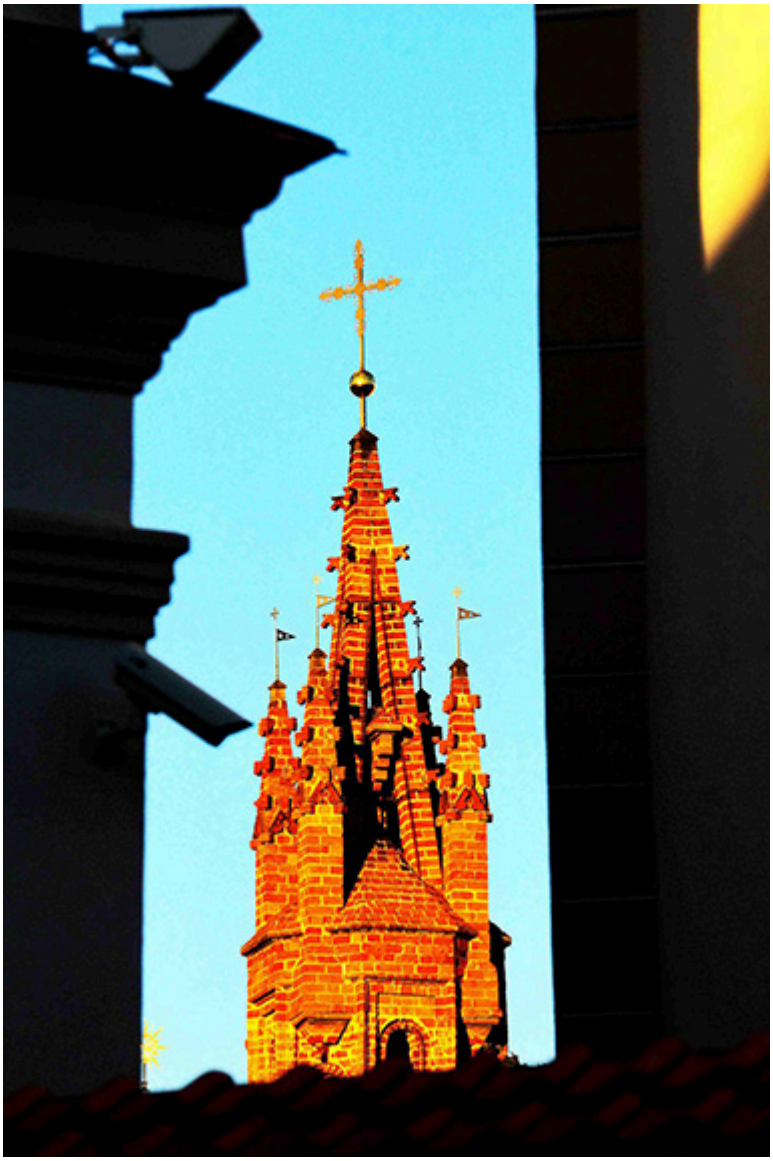

Wilno

Aleksander Lewicki *(Wilno)*

Złociste pole żytnie

Jak włosy dziewczyny,

Ziarno dojrzałe

Jak brzemienna kobieta…

Chabry pieszczące oko

Jak postać kochanej…

Motyle tańcują taniec,

Taniec weselny…

Rozkochany w tej piękności

Duch mój wyśpiewywał

Hymny Panu Bogu,

Wielbiąc Jego Dzieło!

W blasku słońca

Ujrzałem ciebie z kwiatem

Wplecionym we włosach

I zapomniałem o swoich latach…

Twoja młodość i piękność

Uwiodła mnie

Na pierzynę z żytnich kłosów…

Zapomnieliśmy o dniu wspaniałym,

Bo noc już gwiazdy sypała…

A my szczęśliwi staliśmy się

Polem, żytnim polem

Ty kłosem… i ja kłosem,

Nie żałując sobie

Złotego pyłu…

***

Tadeusz Szostak *(Austin, Teksas)*

Wilno

Wilno

Wilno

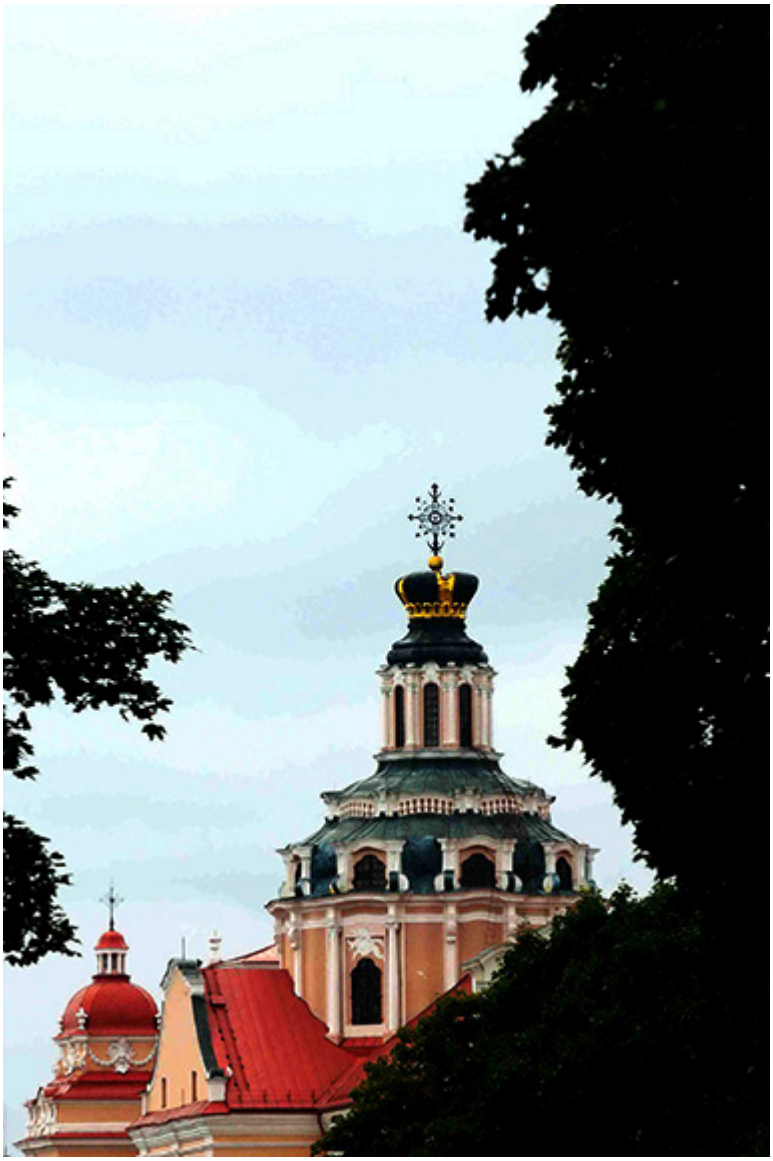

Wilno

O Aleksandrze Lewickim:

https://www.cultureave.com/noc-i-inne-wiersze-z-wilna/